

*Z Wiednia d. 25. Lutego.*

Najjaśniejszy Cesarz Jmć raczył dla Monarchii Aułtryackiej postanowić oddzielną dyrekcją budowniczą, która zostawać ma pod bezpośredniem dozorem jenerałnego rachunkow dyrektoryatu, i nadwornym budowniczym Radcą i Dyrektorem, w stopniu nadwornego Kommissarza mianować dotychczasowego niższej Aułtryi rządowego Radcę, Jozefa Schemerl, a Radcami budowniczymi, w stopniu najmłodszych rządowych Radców, przeszłego Assessora budowniczey nadworney kommissyi i przetożonego nadworney budowniczey buchalteryi, Mateusza Lechnera, tudzież nadwornego Sekretarza przy połączoney nadworney kancelaryi, Ernesta Barona Fenchtersleben, i zgo Przetożonego budownictwa wodnego niższej Aułtryi, Jana Barona Pokissi.

Uroczystość urodzin Najjaśniejszego Cesarza Jmć obchodzona była od wszystkich mieszkańców Gracu z odpowiadającą miłości i przychylności do łaskawego Monarchy Aułtryackiego Cesarstwa okazałością i radością. Przed południem odprawiona została w katedralnym kościele uroczysta wotywa z kazaniem, na której znajdowały się cywilne i woj-

skowe władze, wszystka szlachta i liczna publiczność. W czasie nabożeństwa dawała uszykowana przed kościołem dywizya granadyerow C.K. regimentu pieszego St. Julien, a na rynku milicya miejska z ręczney broni ognia, który powtarzały działa na wałach i w twierdzy.

D. 22 Lutego umarł w tuteyszej stolicy po długiej chorobie, w 56 roku życia, Hrabia Ludwik Cobenzl, Pan na Proseck, Habenberg, Lucg i Lohitsch w Krainie, W. Czesnik tej prowincyi, kawaler orderu złotego Runa, orderu Maltańskiego i S. Szczepana, C. K. szambelan i tajny radca, Minister stanu i konferencyyny. Urodził się d. 21 Listopada 1753 w Bruxelli. Po śmierci swojego oycy, Karola Jana Cobenzl, pełnomocnego ministra w Niderlandach, wszedł Ludwik w roku 1772 w Cesarzką służbę pod Ministrem Pergenem po nabyciu Galicyi i Lodomeryi. Potem znajdował się na różnych poselstwach, a mianowicie przez 20 lat w Peterzburgu. Zręczności i światłości jego zwrocily na niego uwagę Monarchy, odwołany z Peterzburga został, i po zawarciu przedługodnych warunkow w Loeben, zawarł d. 17 Października 1797 traktat pokoju w Cam-

po-Formio, i a potem w Grudniu tegoż roku wojskową umowę z terazniejszym Cesarzem Francuzow. Po naradzeniach w Selz 1798 udał się znowu do Peterzburga; d. 9 Lutego 1801 zawarł powtorny pokoy w Lunewillu z Jozefem Bonaparte, i wszedł w Wrześniu na przeznaczony od dawna urząd aktualnego Ministra stanu i konferencyynego i tajnego nadzwornego wicekanclerza stanu do spraw zagranicznych, który d. 24 Grudnia 1805 złożył.

Dzisieysza gazeta dworska zawiera następujący artykuł z Hiszpanii:

Madrycka gazeta dworska ogłosiła następujący okólnik, który Król wydał do Arcybiskupow i biskupow swojego królestwa:

"Don Jozef Napoleon, a Bożey łaski i przez konstytucyę państwa, Król Hiszpański i Indyjski. Za powrotem naszym do stolicy państwa nayspierwszą było naszą starannością i obowiązkiem rzucić się do nóg Boga, który rozrządza koronami i zaręczyliśmy przez i nim, iż całe nasze życie obrócimy na uszczęśliwienie szlachetnego narodu, który staranności naszej powierzyć raczył. W tym jedynie celu, który zgodza się z naysłodszymi naszymi zamysłami, obróciliśmy do niego nayspokorniejsze nasze modły. Cóż znaczy jeden człowiek pomiędzy niezmierną ludnością ziemi? Czemże jest w oczach Odwiecznego? On jeden zna i przenika myśli ludzkie i rozrządza ich przez ziemię. Kto szczerze pragnie dobra współludzi, służy Bogu i wspiera go Wszemmocnego Dobroć. Pragniemy, abyście modły powierzoney w waszemu staniu wiernych do tej zwrocili myśli. Prosimy wszyszy żywego Boga, aby zesłał do nas ducha pokoju i mądrości; wyprzysięgnijmy się wszyscy namiętności, i zatrzymujmy się jedynie myślą, która nam przytoci i którą ogólny interes mo-

narchii wskazuje. Niechay za przyczyną modłów nastąpi spokoynność i szczęśliwość po niegodzie, która wszytkich ogarnęła. Dziękujemy Bogu za zwycięztwa, których udzielił raczył woysku Naysławniejszego naszego Brata i potężnego Sprzymierzyńca, który przy popieraniu praw naszych swą siłą, nie ma innego celu, jak zarządzić Hiszpani długi, na iey niepodległości guntuiący się pokoy. Woyska Francuzkie opuszczą prowincye Hiszpańskie, iak tylko przywrócona w nich zostanie spokoynność i okazy swoje przywiązanie do tronu. Zamiarem naszym jest, abyście każdemu plebanowi waszey dyecezyi rozkazali w pierwszą niedzielę po odebraniu ninieyszego pisma, odśpiewać uroczyste *Te Deum*. — Działo się w pałacu Madryckim d. 24 Stycznia 1809.

(Pod.) *Ja Król.*

*Minister sekret. stanu J. K. M.*

(Pod.) *Mariano Lud. Urquijo.*

*Dokończenie raportu Jenerała porucznika Hope do Jenerała Baird.*

"D. 17 Stycznia o godzinie 8 z rana postąpiły lekkie nieprzyjacielskie woyska przeciw Korunie i osadzily nie zadługo w górkę S. Łucyi, które strychnią przedporcie. Pomimo tej okoliczności i licznych z powodu miejscowego położenia wynikających przykrości, zaczęła brygada Jenerała Hill wsiadac na okręty, gdyż nie obawiano się, ażeby tylna straż atakowaną byż mogła i rozporządzenia Hiszpanow zdawały się byż dobre, i do godziny 3 po południu ukńczyła wsiadanie. Jenerał major Beresford, który z wiadomą WPantu i caemu woysku zręcznością i ukontentowaniem Hiszpańskiego rządu zasłaniając nasze poruszenia, potrzebne przygotowania poczynił, cofnął swe woyska rowno z smierzechem z szczytu lądowego i o godzinie 1 po północy znalazł-

wała się już tego brygady i chorzy żołnierze na okrętach. Położenie stanu rzeczy nie daje nam prawa do nadziei, aby zwycięstwo, które Opatrzność orężowi naszemu udzieli, przyniesie sto świetne owoce dla W. Brytanii. Zwycięstwo nasze przycmione jest stratą jednego z najlepszych naszych wodzów, i odniesione jest dopiero na ukończeniu przykrey naszej służby. Kotzysne stanowisko nieprzyjaciela, tarczniejszy rozkład jego woyska i przewyższająca jego liczba nie pozwalają nam z niego korzystać. Pocieszna atoli jest dla W. Pana, dla woyska i dla kraju rzeczą, iż aczkolwiek w przykrych znajdowaliśmy się okolicznościach, nie potrafiły one jednak przycmici sławy oręża Angielskiego. Woysko Angielskie, które w najpiękniejszej nad jej wstąpiło na ziemię Hiszpańską, nie potrafiło się jeszcze połączyć, gdy przez kilkokrotne nieszczęścia zniszczone woyska Hiszpańskie, zostawiły go własnej ście. Poruszenia korpusu Angielskiego, który się po nad Duero postępował, spodziewać się kazały, iż przynajmniej południowa Hiszpania uratowaną być będzie mogła; lecz wspomniane te usiłowania oswobodzenia nieszczęśliwego ludu, podały tylko nieprzyjacielowi sposobność do zgromadzenia licznych swoich woysk i do obrócenia całej siły do zniszczenia pozostałych jeszcze jedynych w północnej Hiszpanii regularnych woysk. Wiadomo W. Panu jak szybko to systema uskutecznione zostało. Okoliczności wskazały potrzebę wielu nagłych i uciążliwych marszów, przez które liczba żołnierzy zmniejszona została, opadli na siłach i utrzymywanie stało się trudnem. Pomimo wszystkich tych przeszkod i ważniejszej jeszcze konieczności zastąpienia na czas niejakiego portu Koruny, nie pokazała się jednak niewzruszona odwaga woysk Angielskich w najmniejszym światle jak tą razą; przecho-

dzi bowiem to wszystko, czego tylko mogła się W. Pan po doświadczoney szacowanej odwalze n szego woyska spodziewać. Nie ma żadnego żołnierza, któryby nie korzystał chętnie z okazji popisania się; trudną byłoby zatem dla mnie rzeczą opisać mężstwo każdego z osobna żołnierza. Brygady Jenerałów majorów Lordów Bentinck, Manningham i Leith, iako też dowodzona przez Jenerała majora Warde brygada gwardyi, były największą na nieprzyjacielskie ataki wystawioną. Tak officiarowie iako i żołnierze zasługują na największą pochwałę. Jenerał major Hill i Podpułkownik Catlin Crawford utrzymali z największą zręcznością stanowiska lewego skrzydła. Regimenta 4ty, 42, 50 i 87my, i część brygady gwardyi i 26ty regiment wytrzymały najsilniejszy nieprzyjacielski ogień. Podpułkownik i Jenerał kwatermistrz Murray bardzo mi był użyteczny. Przykro mi, że choroba Jenerała adjutanta Clinton pozbawiła mnie jego usługi. — Gdy większa część floty wczoraj w wieczór udała się na morze, i gdy wsadzone na przewozowe statki korpusy pomieszały się, nie mogę zatem podać W. Panu przynajmniej w tej chwili početu naszej straty. Spodziewam się jednak, że strata w ludziach nie jest tak wielką, iakby kto rozumiał; zabitych nie rachuję więcej iak 7 do 800 ludzi. Strata nieprzyjaciela niewiadoma nam jest; ale sądząc z pewnych okoliczności, jest dwa razy od naszej większą. Mamy znaczniejszą liczbę jeńców, ale dotąd nie miałem czasu ich spisać. Wielu officarów wyższego stopnia jest zabitych lub ranionych; lecz w tej chwili wiem tylko o zabitych Podpułkowniku Napier od 92 reg. o Majorach Napier i Stanhope od 50 reg. a ranionych o Pułk. Wink od 4, Podpułkowniku Maxwell od 26go, Porucz. Fane od 59, Poruczniku Griffith od gwardyi i o Ma-

John Miller i Williams od 81go regimentu. Nie rozwodzę się nad wysokimi przymiotami Jenerała porucznika Moore, które umiłeś W Pana cenic, nie wspominam nawet o stracie, którą wojsko i naród poniosł; powiem tylko, że śmierć jego pozbawiła mnie doświadzonego przyjaciela; lecz bardziej jeszcze ubolewam nad jego stratą dla oyczyzny. Wszyscy, którzy go znali i szanowali, powiedzą, iż skuteczniejszy z największą odwagą tak trudne cofnienie, zakończył śmiercią chwalebny swoy zawod, który powiększył w oczach nieprzyjaciela imię Angielskiego żołnierza. Wyrwany oyczyźnie został, jak nieśmiertelny Wolf, na początku poświęconego iey życia; podobnie jak Wolf oddychał do ostatney chwili zwycięztwem. Jego i Wolfa pamięć będzie zawsze święta w kraju, który szczerze kochał i wiernie mu służył. Nakoniec spodziewam się, iż w krótcie zobaczę W Pana powroconego służbie woyskowej, i ubolewam bardzo nad nieszczęśliwym przypadkiem, który W Pana oddalił z placu boia, i tym sposobem przeszło dowodztwo do daleko słabszych od W Pana rąk. Mam honor bydź, &c.

*John Hope.*

*Z Londynu d. 21. Stycznia.*

Posiedzenia parlamentu zagajone d. 19 Stycznia przez wyznaczoną przez Króla komisją następującą mową zostały:

" Lordowie i Członki niższej izby! Odebraliśmy od J. K. Mci zlecenie, abyśmy wam oświadczyli, iż J. K. Mość zwołał was w zupełnem przekonaniu, że całym sercem wspierać go będziecie w popieraniu dalszey wojny, którey nie można bezpiecznie i chwalebnie skończyć, jeżeli nie będzie dzielnie i z wytrwałością prowadzona.

" Upoważnionemi jesteśmy uwiadomić

was, iż J. K. Mość dał rozkaz, aby udzielone wam były kopie przysłanych J. K. Mci z Erfurtu propozycyy do pokoju, iako też kopie korespondencyi, która z tego powodu zachodziła z rządami Roslyyskim i Francuzkim, tudzież oświadczenia, które ogłoszone zostały przy ukończeniu powyższej korespondencyi.

" J. K. Mość spodziewa się, iż dzielnie z nim będziecie uczucia, które J. K. Mość wyraził, odpowiadając na propozycyą, ażeby rozpoczeniać układy o pokoy, odstąpił sprawy Hiszpanii, za którą tak uroczyście niedawno się oświadczył.

" Mamy zlecenie donieść wam, iż J. K. Mość odbiera ciągle jeszcze od Hiszpańskiego rządu naywrażliwsze zapewnienia, że trwa ciągle w utrz maciu prawey Monarchii i niepodległości Hiszpanii, i rozkazał J. K. Mość was zapewnić, iż poki naród Hiszpański w iernym będzie temu postanowieniu, J. K. Mość nie przestanie wspierać go i dzielney dodawać mu pomocy.

" J. K. Mość ponowił Hiszpańskiemu narodowi w chwili iego kłopotu i nieszczęść owe przyrzeczenia i obowiązki, do których skłonił się ochotczo w początkach iego powstania przeciw uzurpacyi i tyranii Francuzkiej, i mamy zlecenie oświadczyć wam, iż obowiązkom tem nadał J. K. Mość kształt traktatu przymierza, który przełożony wam zostanie, i k tylko obustronne zatwierdzenia wymienione zostaną.

" J. K. Mość rozkazał oznaymić wam, iż iakkolwiek wielkie czyny iego woyska w Portugalii i oswobodzenie królestwa iego sprzymierzająca od jarzma Francuzkiego woyska żywe sprawiły mu ukontentowanie, tak znawu z naywiększym postrzegł zalem, że ta kampania ukończona została rozeymem czyli umową, którey warunki takie były, że J. K.

Mość musiał je formalnie nagać.

Mamy dalej zlecenie oświadczyć wam, że J. K. Mość spodziewa się z pewnością, iż zechcecie go postawić w stanie do wypłacania na dół Królowi Szwedzkieniu przyrzeczonych przez J. K. Mość pieniędzy posłków. Monarcha ten ma w nieszczęśliwym terazniejszym zwoim stanie szczególniejsze prawo do wsparcia J. K. Mci, gdyż idąc za przykładem J. K. Mci odrzucił wszelkie propozycje do układów o pokoy, jeżeli Hiszpania nie będzie do nich przypuszczona.

" Członki niższej izby! Odebraliśmy od J. K. Mci rozkaz uwiadomić was, iż J. K. Mość rozkazał podać wam rachunek wydatków roku terazniejszego. J. K. Mość spodziewa się, iż przez zwykłą waszą gorliwość i przychyłność obmyślicie na dół także środki, jakich dziełce prowadzenie wojny wymaga, i ufa waszej mądrości, że wynaydziecie do tego naymniey uciemiężające dosyć ucisniony lud sposoby.

" J. K. Mość jest zapewniony, iż dowiecie się z ukontentowaniem, że pomimo środków, które nieprzyjaciel przedsięwziął w celu zniszczenia handlu i źródeł naszego królestwa, dochody jednak pomnażają się codziennie.

" Lordowie i Członki niższej izby! Mamy zlecenie donieść wam, iż uchwalone na ostatnich posiedzeniach parlamentu miejscowe milicje utworzone szybko zostały i obietnią naywiększe i naytrwalsze dla kraju korzyści.

" Odebraliśmy od J. K. Mci rozkaz, abyśmy wam szczególniey zalecili, żebyście zastanowili się nad ważnym interessem stanu, o który wojnę toczemy, i bez żadney zwłoki przedsięwzięli naydogodnieysze środki do pomnożenia regularnego woyska, aby J. K. Mość był w stanie bez zmniejszenia obrony kraju, użyć swego woyska gdzie będzie widział pe-

trzebę i zakochyć wojnę, do której jest wciągniony, z chwałą swey korony, dobrem sprzymierzyńcow, Europy i całego świata.

Dziennik *Star* donosząc o sprawach w niższej izbie wyraża: P. Canning przyniosłszy papiery, tyczące się Korrespondencyi z Rosyą i Francyą względem nadesłanych z Erfurtu propozycy do pokoiu, położył je na stole izby, dodając, iż ważną jest rzeczą, aby zatrudniono się iak nayśpieszniey przyrzeczeniem tych papierow, gdyż w przyszły czwartek przynieście ściągającą się do nich propozycyą.

Admiral Collingwood, dowódzca Angielskiej siły na śródziemnem morzu, miał kazać ogłosić wszystkie porty rzeczzonego morza, które zostają w ręku lub pod wpływem Francuzkim, w zamknięciu.

Rząd nasz zamysła wysłać poselstwo do Abissynji. P. Salte, który towarzyszył w podróżach Lordowi Valentia, jest na to poselstwo przeznaczony. Zamiarem jest rządu, zawrzeć handlowy traktat z tem Afrykańskim królestwem, i posła iego władcy znaczne podarunki.

Pogłoska, iakoby Lord Mulgrave myślał złożyć urząd prezydenta admiralicyi, jest zmyślona.

P. Hill mianowany został przez Króla członkiem tajney rady Irlandzkiej.

W zachodnich Indjach zabrany został nasz bryg Mary przez Francuzki okręt o 22 działach. Na brygu naszym sabitych zostało w potyczce 47 ludzi, a 7 tylko zostało się przy życiu.

W Barbados uzbroiona jest wyprawa. Pomimo zamknięcia portow Amerykańskich opatrzona jest Martynika dostatecznie w żywność.

W przeszłym roku orodziło się tu 19,906

dzieci, a umarło 19,954 osób. Liczba bankructw w ostatnim półroczu wynosi w całej Anglii 522.

*Z Peterzbarga d. 28. Stycznia.*

Wyjazd Najjaśniejszego Królestwa Pruskich odłożony został do 1 Lutego. Uroty z powodu bawienia tu powyższych wysokich gości były częste i wspaniałe. Onegdaj dla nich Najjaśniejsza Imperatorowa matka bał w domu edukacyjnym panien szlacheckich, a wczoraj ambasador Francuzki, Książę Wincencyi, świetny bał i wieczerzą.

Nadzwyczajne zimno, jakiego najstarsi wiekiem ludzie nie pamiętają, ciągle trzyma.

Będący w stolicy naszej od nowo nabytej Szwedzkiej Finlandyi deputowani, otrzymali wszystkie ordery i medale.

Wczoraj przybył tu w 17 dni z Paryża goniec z listami od Hrabiego Romanzowa.

Handel w Odesie bardzo był w roku przeszłym znaczny i korzystny.

*Z Narwy dnia 21 Grudnia:* Przez całe lato, poki tylko żegluga otwarta była, nie zawinął do naszego portu żaden okręt z zagranicznymi towarami. Rosyjskich płodów wywieziono zaś z tutejszego portu za 219,231 rubli.

*Z Paryża d. 9. Lutego.*

J. C. K. Mośc zaszczycił d. 5 b. m. obecnością swoją teatr Feydeau. Orkiestra zagrała piosnkę: "Gdzież może być lepiej jak na łonie rodziny?", i cały teatr żywo przyklaskiwał.

Podług listu z Pignerol, w dolinie Luzern dało się znów uczyć trzęsienie ziemi d. 27 Stycznia.

Z Hollandyi donoszą, że umarł w Londynie d. 27 Grudnia 1808 w 80 roku życia Karol Jenkinson, Baron Hawkesbury, Hrabia

Liwerpoolu, członek tajnej rady Króla Jmć W. Brytanii. Wyniesiony został na parę przez P. Pitta w roku 1786, a w krotce potem odziedziczył dobra i tytuły po swoim ojcu. Lubo był jednym najmilszym i ulubionym od ludu ministrem teraźniejszego panowania, był jednak bardzo zręcznym i dobrym mówcą. St rzemu swojemu synowi, Lordowi Hawkesbury, aktualnemu ministrowi, który wziął po nim tytuł Hrabia Liwerpoolu, zostawił 15,000 f. szt. dochodu.

Cesarzowa odwiedziła wczoraj z rana magazyn P. Piran si, znajdujący się na placu Palais-royal. Oglądała z największą uwagą kolumny wojskowe i inne, naczenia i wazony, robione w różnej wielkości i kształcie zgłiny w rękodzielni zręcznego tego artysty. Najjaśniejsza Cesarzowa oświadczyć mu raczyła, iż z największym ukontentowaniem przypatrzyła się temu zbiorowi, zrobionemu najlepszych wzorów starożytności.

P. Hedouville, pełnomocny minister przy Xciu Pymasie, który towarzyszył J. C. K. Mei do Hiszpanii, powrócił już do Paryża.

Marszałkowie Massena i Angereau znajdują się ciągle w Paryżu.

Dywizya Jenerata Legrand stoi tymczasowo w Metz, a Jenerata St. Cyr. w Nancy.

*Z Amsterdamu d. 11. Lutego.*

Woda opada Bogu dzięki w zalanych okolicach, nad którymi ciągle Król ma staranność. W Gorcum, Gouda, Thiel, Arnhem, &c. umieszczeni są zbiegli więcey z 30 wsi mieszkańcy w koszarach i małą potem będą po różnych departamentach podzielonemi.

Wydane są najsurowsze rozkazy, aby żaden chciwy człowiek nie korzystał z powszechnej nędzy wieśniaków i nie wydzierał im bydła. W Gorcum nie mieli przekupnie na nich względu i podnieśli żywność; lecz ukara-

no ich chciwość przez zakup i rozdawanie po-  
taniej cenie ziemniaków, &c. Szkoda w oko-  
licy Altony jest wielka; i tam niechcieli miesz-  
kańcy z obawy, aby nie byli okradzeni,  
swych domów opuścić, gdyż w niektórych  
miejskach znaleźli się niegodziwi ludzie, któ-  
rzy opuszczone domy plondrowali.

Z Arnheim piszą, iż rozwózcy w Ober-  
berthine żywność znaleźli w 4 domach 19 nie-  
żywych ludzi. Za Wickerooro zatopiła się  
cała familia jednego domu; nie żywa matka  
trzymała jeszcze dziecię u piersi, i pies pilno-  
wał zwłoków. W Herfeld wyrzuciła woda  
go zwłoków, a w Eistnie mogą stol rze nastar-  
czyć trumien robić, dla pogrzebienia zwło-  
ków, które woda wyrzuca. Jedna kobieta le-  
żała na poddaszu z niewielkim dziecięciem i  
morta drugim rozwiązana. Leżąc 24 godzin  
bez opatrzenia i bez pomocy, obawiała się,  
aby ją siły nie odstąpiły, pożegnała się z swem  
dziecięciem; lecz to brało lod w usta, roz-  
grzewało go i napawało tym sposobem omdle-  
wającą z pragnienia matkę. Wszystko troje  
zostali wyratowanemi i w Nimwedze pokrze-  
pionemi.

Oprocz składek, które wszędzie są zbierane,  
mówią także o pożyczce miliona zł. hol.  
dla zapomóżenia nieszczęśliwych okolic.

Chemik d'Ailly, który d. 17 p. m. przy  
świadczeniu prochu pokaliczony został, przy-  
chodzi do zdrowia.

Z Berlina d. 11. Lutego.

Matronka Królewicza Wilhelma otrzy-  
mała wielki, a Marszałkowa Voss mały or-  
der S. Katarzyny. Królewicz Wilhelm dostał  
order S. Jędrzeja brylantami wysadzany.

Król mianował gabinetowem pisarzem pod  
d. 25 Listopada r. z. Prezydenta kamery Bey-  
me W. kancierzem państwa, czyli ministrem  
sprawiedliwości, go krajowi najwyższe czy-

nić powinno nadziwić.

Z Gotenburga d. 1. Lutego.

Jenerał Klerker, naczelny jenerał pół-  
nocnego wojska w Finlandyi, posłał Królo-  
wi przed cofnięciem się następujący raport:

Z Uleborgu d. 25. Listopada.

"Lubo dla przemagającej siły nieprzyja-  
cielskiej przymuszony zostałem ustąpić z pro-  
wincyi Uleborg, co dla zupełnego niedostatku  
żywności, bytoby przez tego nastąpić musiało,  
jest jednak nie mąą dla mnie pościłą, iż przez  
układania rozeymu zyskałem na czasie i mia-  
łem 10 dni wyznaczonych do opuszczenia sto-  
licy tej prowincyi. Poprzedniczego czasu u-  
żyłem do poprzerzmania lodu i przyspo-  
bienia statków, dla dowiezienia żywności. Nie  
wątpię także, iż cała nasza artylerya i ammu-  
nicya będzie uratowana. Klęskę, którą Ros-  
syanie przy Wirat ponieśli, przypisać iedy-  
nie należy mężtwo i waleczności Pułkownika  
Kuterskiold i Jenerała Adlerkreuz. Pozwol-  
mi W. K. Mość tu dodać, iż pomimo przykre-  
go położenia w jakim się W. K. M. i wojsko  
znaydowało, zręczność powyższego jenerała  
przy układaniu rozeymu uratowała go jednak  
od zupełnego zagarnienia, o które nieprzyja-  
ciel nalegał.

((Pod.) Klerker.

Kapitan, Baron Kluckowström, pobięł  
gońcem do Angli. Do Karlskrony posłany  
jest rozkaz, aby flota uzbrojona i przygotowa-  
na była do działania na wiosnę. Ubogie klas-  
sy ludu w Sawecyi cierpią wielki niedostatek  
żywności. Do Sztokholmu przybyło przed  
końcem przeszłego roku kilka set Finlandczy-  
ków w najnędzniejszym stanie. W Anglii  
otworzono składki dla nieszczęśliwych tych  
wychodnów. Wojsko nasze w północney  
Finlandyi zmniejszone zostało do 7000 ludzi,  
i miało przeciw sobie 25 000 Rosyanów.

Z Kopenhagi d. 4. Lutego.

Najjaśniejszy Król napisał pod d. 21 Grudnia list do Xcia Chryściana Augusta Szleswicko - Holsztyńskiego - Augustenburg, dowodzącego pierwszą dywizją wojska w Norwegii, którego treść następująca: " Wiadomo W. X. Mci, że jest naszą wolą i zamiarem, ażeby ogółem wszelka prywatna własność iak najściślej szanowana była w okolicach Szwedzkich, do których wojska nasze w targną. Gdy tymczasem jest zwyczaj w wojsku Szwedzkim, że officerowie, podofficerowie i żołnierze posiadają prawem własności mieszkania czyli szafasy, i mogłaby zachodzić wątpliwość, czyli własność uzbroionych przeciw nam i naszym sprzymierzyńcom ludzi, uważać należy iako prywatną własność; rozkazuje więc i stanowimy, iż jeżeli officer, podofficer i żołnierz w przeciągu 3 tygodni po zajęciu powiatu, w którym znajduje się jego mieszkanie, złoży broń i zaręczy słowem honoru, iż nie będzie przeciw nam i naszym sprzymierzyńcom służył, tedy oddane mu zaraz jego mieszkanie zostanie i posiadać go może z wszystkimi przywiązanami do niego prawami. Toż samo rozciągać się ma i do wojskowych, którzy zostają w wojennej naszej niewoli, iak skoro wymienionemi zostaną. „

Pojutrze ogłoszone zostanie zaręczenie Xżniczki Ludwiki Karoliny Duńskiej, córki zmarłego następcy tronu Fryderyka, brata zmarłego Króla Chryściana VII, z Xięciem Wilhelmem Hesko - Kasselckim, i w wieczor będzie schadzka u dworu dla 3ch pierwszych klas państwa.

D. 2 przybył do Helsingera pierwszy statek w tym roku z żytem i inny statek pod pokojową banderą z listami z Helsingborga.

Na Sproego w Balcie urządzone są izby

dla wygodnego przyjęcia podróżnych.

Słychać, iż w Szwecyi tak wielki niedostatek panuje zboża, że w niektórych miejscach miał się lud oburzyć; daley, że stojąca pod czas zimny w Marstrand dywizya Angielskich okrętów oddaliła się z tamtejszego portu, obawiając się odmiany w dotychczasowych uczuciach gabinetu Szwedzkiego.

Z Jutlandyi donoszą, iż przeziębły na wpół lud, stojący przed tamtejszem portem Grenaae fregaty, poddał się dla zimna dobrowolnie w niewolę. Inny okręt, który także sądzić bydz Angielską fregatą, stojący zamarzył niedaleko Cattegat, miał także z niedostatku wody postać na ląd z propozycją poddać się w niewolę.

Na miejsce spalonych w czasie bombardowania znaków rektora tutejszey szkoły główney, dał Król dla rektora złoty łańcuch z medalem i stosownym napisem.

Wydany przez kommissyą wyrok na Jenerala Peymann i innych officerow, którzy w czasie oblężenia Kopenhagi przez Anglikow w roku 1807 nietylko niedopełnili rozkazow Królewskich, ale nawet obowiązkow żołnierza, zlagodził J. K. Mość pod d. 16 Listopada w tym sposobie: Jenerałom Peymann i Bielefeld. darował przez wzgląd na dawną ich służbę karę śmierci, oddalił ich od wojska bez wołności noszenia mundurui znakow, i zostawać mają do dalszego czasu w cytadeli; Jenerala Gedde, Pułkownika Beck i Podpułkownika Voigt uwolnił od więzienia i oddalił od służby; na innych zaś officerow zatwierdził wyrok kommissyi.

Od brzegow Menu d. 11. Lutego.

Wojska kontynjensu Saskiego odebrały rozkaz, aby były w gotowości do drogi.

W zamku Wirtemberskim w Ludwigsburgu wypořádzaiają niektóre pokoje.



## GAZETY KRAKOWSKIE

---

 W NIEDZIELĘ DNIA 5. MARCA 1809.
 

---

*Z Nantu d. 3. Lutego.*

Wczoraj o godzinie 5 w wieczor wszedł na rzekę naszą bryg Jozefa, pod Kapitanem Aragnaudem, płynący z Kaienny, z bawełną, pieprzem, goździkami, &c. Statek ten uzbrojony przez P. Grammont, &c. wypłynął był d. 31 Października z Bordeaux do rzeczonoego miejsca.

Do Orientu zawinęły dwa okręty z Martyniki, a jeden z Bordeaux. Do Brestu zawinął także d. 23 Stycznia okręt z Gwadelupy z osadowemi towarami.

*Z Berna d. 8. Lutego.*

Ambassador Francuzki, P. Talleyrand, widział się w tych dniach z nowym Landmanem, P. Afry, w Fryburgu. Podróż ta dała powód do pogłoski, iż rzeczony ambassador przeniesie się do Fryburga; lecz zdaje się, że mieszkać będzie i tak dawniej w Bernie i zjeżdżać tylko, ile razy wypada mu potrzeba, do Fryburga.

Zapewniają, że uwięziony Opat S. Urbana, udał się o instancją do Francuzkiego ambassadora.

Landman donosił Kantonom przez okólnik pod d. 21 Stycznia o żądaniu Francuzkiego ambassadora, tyczącego się werbunku, dodając,

iż wyznaczone są na to nowe summy, i że J. C. K. Mość pragnie widzieć Szwajcarskie regimienta w zupełności.

*Z Hanau d. 10. Lutego.*

Przeszłej nocy przywiozł goniec stojącemu tu Jenerałowi Oudinot rozkaz, aby jego korpus udał się niezwłocznie do Augsburga. Dziś po południu przedawane w Frankforcie były więcej dającym wybrakowane konie od jazdy i dział tego korpusu, a z rana zaraz ułożył się regimienta w drogę do przeznaczonego miejsca.

*Z Berlina d. 18. Lutego.*

Odebraliśmy w tych dniach wiadomość że Najjaśniejsi Królestwo powrocili d. 8 w wieczor w dobrem zdrowiu z Peterzburga do Memlu. Odprowadzili ich aż do tego miejsca Imperatorski Jenerał porucznik, Hrabia Liewen i Pułkownik Gorgolin. Pożegnawszy o budwoch, udali się Królestwo nazajutrz do Królewca. D. 23 b. m. odprawią uroczysty wjazd do Berlina, do czego czynione już są przygotowania.

D. 8 wszedł do Wroclawia idący z Prus regiment piechoty Courbier.

*Rozmaite Wiadomości.*

Wiadomo, iż Angliey najpierwsi wy-

należli i zaprowadzili żelazne rynny, na których jeden koń ciągnie brykę, do której inaczey potrzebaby 4 konie zaprzadź. Korzyść składa się na tem, iż koła toczą się po żelazie nie zarzynają się w ziemi. Podobne rynny wozowe zaczęli teraz w Czechach i w Morawach robić, i wątpić nie należy, że się dobru udadzą.

List iednego Duńczyka z Rzymu pod d. 19 Grudnia 1808 wyraża:

"Danii pysznić się może z bawiących teraz w Rzymie Duńczyków. Zoega nasz iest bez zaprzeczenia naybiegłęyszym z żyjących teraz badaczow starożytności. Uzone iego pisma ziednały mu w uczonym świecie szacunek i powagę, o których skromny ten mąż sam tylko wiedzieć sie chce. Jego topografia dawnego Rzymu iest nayszacownieyszem dziełem naszego wieku, a pismo iego o Koptach prawdziwym arcydziełem w swym rodzaju. Duński nasz Praxiteles, Thorwaldsen, iest podziwieniem wszytskich artystow. Kolosalny iego Mars chwaloney iest powszechnie iako doskonałe arcydzieło, i iak tylko polepsza się czasy, zdobieć zapewne będzie Królewski lub Cesarski iaki patac. Teraz pracuje dla Królewicza następcy Bawarskiego nad Adoniszem. Wspomniony Królewicz zamowil u Kanowy Wenerę i chce do niej mieć Adonisa roboty Thorwaldsena, i dla tego iedynie nie kupil iego Marsa. Słodki i lubiący kunszt rząd Duński wspiera utalentowanego młodego tego człowieka, bo inaczey nie potrafiłby zastąpić wydatków swoy sztuki. Gdyby wojna nie

przerywała komunikacyi wodą między Danią i Włochami, iż zdobyłyby nowy zamek Chrystyansburg płaskorzeźby s białego Kararyjskiego marmuru ręki Thorwaldsena. Dla Hrabny Schmelmann ukończył chrzcielnicę, która zdobieć ma kościół w Brahe-Trolleburg. Cztery płaskorzeźby, które otaczają w kształcie ołtarza zrobioną tę chrzcielnicę, są nader zachwycające. Pierwsza wyobraża S. Jana, chrzczącego Chrystusa; druga naszego wybawiciela, który woła do siebie niewinne dziatki; ostatnia zaś unoszących się w obłokach 3 Aniołów.

*Postrzeżenia meteorologiczne na gwiazdopatrzni Krakowskiej w miesiącach Lutym i Marcu 1809.*

Luty.	Stopnie Barometru.	Zewnatrz ku półn. Stopnie Termo.	Wewną. ku połud. Stopnie Termo.	Ku północy Stopnie Hygro.
26	27. 4. 8	— 5. 9	— 2. 7	139
	4. 2	— 1. 8	— 1. 3	106
	3. 8	— 1. 2	— 2. 5	103
27	27. 5. 4	— 3. 3	— 2. 2	68
	5. 4	— 0. 8	— 0. 6	125
28	5. 1	— 1. 8	— 0. 6	106
	27. 5. 0	— 1. 3	— 1. 0	48
Ma- rzec.	4. 9	— 1. 3	— 0. 5	51
	27. 4. 7	— 1. 3	0. 0	49
1	4. 6	† 1. 8	† 0. 5	49
	4. 6	† 2. 4	† 0. 8	49
2	4. 8	† 2. 4	† 1. 5	58
	27. 7. 3	— 2. 0	— 1. 3	132
	8. 6	— 2. 8	† 1. 0	183
3	8. 9	— 2. 9	† 1. 0	183
	27. 10. 3	— 6. 0	0. 0	116
	10. 3	— 1. 8	— 0. 5	120
	9. 5	— 1. 0	0. 0	154

**D O N I E S I E N I A.**

Zgromadzenie Młodsierdzia, i banku Pobożnego Krakowskiego zatrudniającego się ubóstwem potajemnie cierpiącym, a przez niedoświadczenie lub wstyd zebrać publicznie nie mogącym, iest przekonaniem: iż wielu przyłacoł ludzkości szlachetną czułością tkliwego powodowani serca, chęteliby tym cichym niedzarsom sprawić iaka ulgę, ale im sposobności braknie, i drogi, któraby to wykonać? nie wiedza. — Otoż zgromadzenie, z powołania swego przemysla-jące nad pomnożeniem zbawiennych ofiar z tego ustanowienia wypływających, dla ułatwienia, przay podaje następujące sposoby:

1) Ktoby chciał iakową czynić ofiarę, czy na raz ieden, czy na iaki czas od siebie u-  
 podobana, raczy się zgłosić, czy słownie, czy listownie do niżej podpisanego w Krakowie  
 przed Hauptwachem pod Nr. 264 mieszkającego, od którego otrzyma listę urzędników z mi-  
 łości bliźniego bezpłatnie w tem zgromadzeniu pracujących, z wyrażeniem miejsca, i liczby  
 domu ich pomieszkania. Z tey listy wybierze sobie osobę, w której ma zaufanie, na iey rę-  
 ce iaskawą przesze ofiarę i kwit drukowany odbierze. Za zaś ofiara celu przeznaczzonego  
 nie zawodnie dojdzie, Zgromadzenie z ręcza.

2) Jest wiele nędznych płci oboiej osób, wyższego, i niższego stanu wstydzających się  
 żebrać, których nazwiska samemu zgromadzeniu do sekretu w tem najwyższego obowiąz-  
 zanemu, iako od niego, iie możności w spieranych, są tylko wiadome. Lecz z tych są jeszcze  
 niektóre dosyć zdrowe, i do pracy lub usługi iakieykolwiek przecie jeszcze zdalna; ale że sto-  
 sownie do swey zdadności, bez winy swey, miejsca nie mają; dla tego nieszczęśliwe, i łzami  
 tylko rzewnem potajemnie wylanemi zamiast pokarmu zasilać się codziennie muszą.

Zgromadzenie w tem jest przymuszone żądać pomocy Jj. W W. W W. Państwa i Oby-  
 watelew, iako i Professyonistów, pamiastach, miasteczkach, iako i wsiach, tudzież włościa-  
 now w całej prowincyi zosiatających, a y potrzebując do iakieykolwiek większey lub też i nay-  
 mniejszey usługi, a bo pracy, osoby płci męskiej, lub żeńskiej, raczyli zgłosić się do  
 niżej podpisanego listownie, opisując iakiey zdadności? do czego, i iak prędko takiej osoby  
 potrzebią? Wyrażając oraz przez iaką sposobność żądana osoba do miejsca przeznaczzonego  
 dostć się może? Niżej podpisany utrzymnie ich rejestr z opisaniem liczby, lat zdadności do  
 iakiey pracy, zdrowia terazniejszego, stanu przed ubóstwem, miejsca urodzenia i miejsca  
 ich przytułku. Są to takie osoby, które za samo pożywienie siebie i odzienie podług stanu  
 przyzwolite służyc i pracować gotowe, rozstę nadgrody wspaniałości swych dobroczyńców  
 zosiawiając, a przesyćie ich przez tak przykrą, i doskwierającą nędzy potajemney szkołę,  
 ich wierności, i wdzięczności ku swym dobrodzieiom pewną będzie rekoniia. Szlachetne zaś  
 dusze zneydą w tem lubą dla siebie porę wykonania heroicznego, i ludzkość zdobywającego czynu.

Niżej podpisany przyrzeka, że tylko taką nadsuwać będzie osobę, w której, podług  
 opisu do siebie przesłanego żądane dostrzeże przymioty, a nieznoydując w swym rejestrze ta-  
 kiej, odpisze, iż iey nie ma. To sobie tylko imieniem całego zgromadzenia swemu pierwiast-  
 kowemu ustanowieniu zawsze wiernego, iak nayuroczyściey warwie: aby czy pisząc o żada-  
 ną przez siebie osobę, czy ią sobie nadesłaną przyymując, sekret o iey nędznym stanie iak  
 najwyżsley zachowany na zawsze zosił; wczem się charakterowi każdego Pana, lub Pa-  
 ni, obywatela, lub włościanina gospodarza zupełnie ufa.

3) Ktoby pierwszego, lub drugiego sposobu użyć nie mógł albo nie potrzebował, od  
 trzeciego przez miłość bliźniego wymowieć się nie powinien, to jest: umiejący czytać, i re-  
 sumieć, aby przynajmniej innym to uwiadomienie tłumaczył, a przez to do użycia pier-  
 wszego lub drugiego sposobu nakłaniał. Co do tego zgromadzenie naywiększą pokłada nadzieję  
 w W W. Pasterzach dusz, iako i ich namiestnikach, tudzież wszystkich innych ducha ludzko-  
 ści pełnych, spodziewając się, iż ci uczuia moc tey prawdy: *Cobyś chciał, aby tobie kie-  
 dykolwiek czyniono, uczyn teraz dla braci twych, ludzi, a zatem iż o iey skutek postaraią  
 się troskliwie.*

*X. Dominik Jk. Markiewicz, Prezes.*

Dziedzie terazniejszy, bywszych dóbr kameralnych Długakościelna, z przyczyny, że  
 wadaleko ma iac pomieszkanie swoje, dozór gospodarski nad temż dobrami iest mu bardzo  
 trudny, udecydował się romienicne dobra na dnis 18 Marca roku bieżącego po południu w Lu-  
 łlinie, albo licytando przez C. K. Forum Nobilium, lub też od reki sprzedać. Te dobra są w  
 trzy mile od Warszawy, a jednę cwiere mili od Okuniewa w Galicyi Zechodniej w Cyście  
 Siedec im położone. Też składają się z trzech wsi, to jest Długiej Kościelney, Skroda, Za-  
 rowko cum Aitinentis, irocż tego należy do nich 3300 morgow łasn. Sprzedaż tychże dóbr  
 też same warunki co i kontrakt kupna od naywyższey kamery nadworney potwierdzony, za-  
 wiera dło tego też:

a) Pretium iakowych dóbr iest na 81,010 zł. ryń. położone. — b) Do słożenia wadium

żąda się 20,000 zł. ryń. — 3) 40,505 zł. ryń. pozostałą ratami do wypłacenia, która (to od woli kupującego, albo bankocetami, albo w oznaczonych obligacjach mają być wypłacone, reszta zaś ma być przed obcięciem dóbr w gotowiznie wyliczona. — d) Wysiew osiniawy jest do 81 1/4 korcy pszenicy i żyta, co się zaś tyczy wysiewu iarszyny to będzie do tego potrzebne zbóż dane, również. — e) Dwa kotły (nowe miedziane do gorzelni razem z innymi sprzętami gospodarskimi, będą dodane. Dobra te mogą być każdego czasu w posiadłość objęte. Dla zaliczenia wszelkich innych wiadomości, obaczenia inwentarza i mapy od tych dóbr, można się do Pana Kudlickiego Adwokata Koronnego Lubelskiego udać.

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa niniejszymi się publicznie zawiadomia, iż tutejszy Krawiecki cech, podał prozbę o licytację swego domu cechowego, w ulicy Szpitalnej pod Nr. 567 i 568 położonego. Gdyż na takową prozbę dozwolona została, więc się do tego dzień 15 Marca r. b. po południu o godzinie 3 w tutejszym Ratuszu przemacza, kwota zaś 3303 zł. ryń. 31 kr. za cenę fiskalną się kładzie, i chęć mającym kupicielom do wiadomości podaje, iżby się — a) 10 procentowym wadium zaopatrzyli, i to w czasie licytacji przy protokole złożyli, aby, — b) Przypadającą kupna sumę lub w przeciągu dni 14 w Sądzie nieochybnie złożyli, albo się względem pozostałej na tym domu zabezpieczonej części z starszemi cechowami porozumieci, gdyż w przeciwnym razie na koszt niedbatego kupiciela, nowa licytacja przedsięwzięta zostanie, wreszcie — c) Wszyscy do tego domu jakowekolwiek pretensje mający nie czekając osobnego Edyktu pod przepadkiem takowych pretensyj wezwanie zgłosić się powinni.

*Gollmayer.*

*Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.*

*Dnia 24 Stycznia 1809.*

*Gross Sekr.*

Ponieważ przy trzymaney licytacji Słomnickiej Plebanii w Cyrkule Krakowskim na dniu 2go Lutego nikt się nie zgłosił, więc powtorna licytacja na dzień 15 Marca r. b. wypisuje się; taż licytacja odprawiać się będzie w Słomnikach, w dzierżawę na jeden rok, to jest od 24 Marca 1809 aż do d. 24 Marca 1810 wypuszczona, pretium fiski jest 479 zł. ryń. 84/8 kr. ochotę mający zadzierżawienia musi całą część wadium przed licytacją stłożyć i dzierżawca jest obowiązany grunta, które nie są obciążone swoim ziarnem i kosztem obsiać. Co się do powszechny wiadomości podaje.

Przez C. K. Galicyjskie krajowe Gubernium wypisuje się konkurs dla osadzenia urzędu syndyka przy magistracie Sokalskim w cyrkule Żółkiewskim z pensją roczną 300 zł. ryń. do końca miesiąca Lutego roku następującego z tym dodatkiem: że ci konkurenci, którzy tego miejsca dostąpić sobie życzą, swe dekretami Eligibilitatis ex utraque linea, i zaświadczeniami swej moralności opatrzone prozby, jeszcze przed skończeniem wyżej wspomnianego czasu do cyrkularnego urzędu Żółkiewskiego podawać mają.

*W Lwowie dnia 23 Grudnia 1808.*

*Obwieszczenie z strony C. K. Galicyjskiego krajowego Gubernium.*

Ponieważ urząd konsyliarza przy magistracie Lwowskim z pensją roczną 800 zł. ryń. zawakował; a z tym czyta się niniejszym powszechnie wiadomo, że ci, którzy tego miejsca dostąpić sobie życzą, swe podług przepisu urządzone prozby do magistratu Lwowskiego do tego miesiąca Lutego r. b. iako do końca czasu konkursowego nieomylnie podać mają, gdyż przy osadzeniu tegoż miejsca, później podane prozby żadnego nie znajdą względu.

*W Lwowie dnia 7 Stycznia 1809.*

Przez C. K. Galicyjskie krajowe Gubernium wypisuje się konkurs dla osadzenia urzędu Syndyka przy magistracie Kołomyjskim, w Cyrkule Stanisławowskim z pensją roczną 300 zł. ryń. do 6go Marca r. b. z tym dodatkiem, że ci konkurenci, którzy tego miejsca dostąpić sobie życzą, swe dekretami Eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniami swej moralności opatrzone prozby jeszcze przed skończeniem wyżej wspomnianego terminu do Cykularnego urzędu Stanisławowskiego podać mają. W Krakowie d. 16 Lutego 1809.